

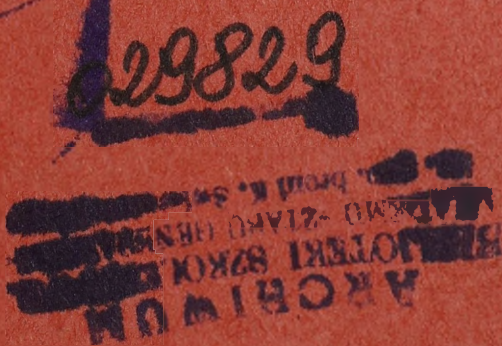
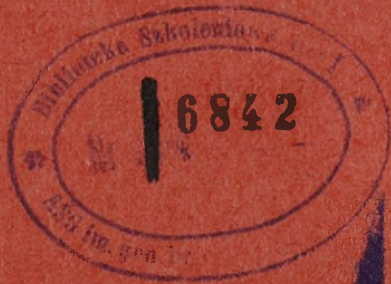
**AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO**  
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA TAKTYKI I SZTUKI OPERACYJNEJ

~~XXXXXXXXXX~~  
Egz. Nr 1

płk dr Kazimierz NOŻKO

**Temat: OPERACJA ZACZEPNA ARMII BEZ UŻYCIA  
BRONI JĄDROWEJ W WARUNKACH ISTNIENIA  
ZAGROŻENIA JĄDROWEGO**



REMBERTÓW

LIPIEC

1965



12007  
70

**AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO**  
im. generała broni K. Świerczewskiego

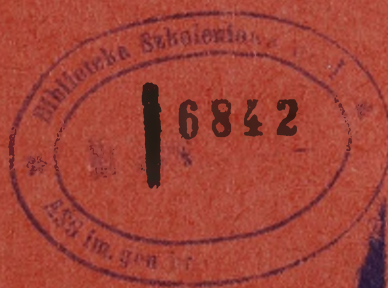
---

KATEDRA TAKTYKI I SZTUKI OPERACYJNEJ

~~XXXXXXXXXX~~  
Egz. Nr ..... 1

płk dr Kazimierz NOŻKO

**Temat: OPERACJA ZACZEPNA ARMII BEZ UŻYCIA  
BRONI JĄDROWEJ W WARUNKACH ISTNIENIA  
ZAGROŻENIA JĄDROWEGO**



---

REMBERTÓW

LIPIEC

1965

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO  
im.gen.broni K. Swierczewskiego

---

KATEDRA TAKTYKI I SZTUKI OPERACYJNEJ

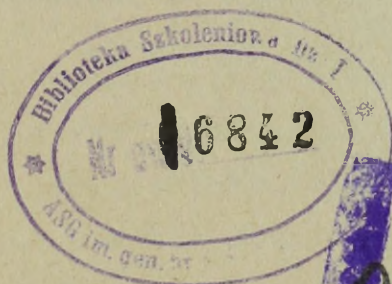
Wzrost. prot. 12357-*/*

~~TAJNE~~

Egz.nr... 1

plk dr Kazimierz NOŻKO

"Operacja zaczepna armii bez użycia broni  
jądrowej w warunkach istnienia zagrożenia  
jądrowego".



029829  
ARCHIWUM  
BIBLIOTEKI SZKOlenia  
SZTABU GENERALNEGO  
im. gen. broni K. Swierczewskiego

ZATWIERDZAM  
SZEF KATEDRY TO I SZT.OPER.

/-/płk prof. Jan KURNIEWICZ

"Operacja zaczepna armii bez użycia broni jądrowej  
w warunkach istnienia zagrożenia jądrowego"

1. Założenia wstępne.
2. Ogólne właściwości operacji zaczepnej:
  - a/ różnica między operacją zaczepną w warunkach użycia broni jądrowej a operacją bez użycia broni jądrowej;
  - b/ właściwości pierwszej operacji zaczepnej;
  - c/ właściwości operacji zaczepnej, wynikające z jej prowadzenia na kierunku nadmorskim.
3. Właściwości prowadzenia pierwszej operacji zaczepnej armii bez użycia broni jądrowej w warunkach zagrożenia jądrowego:
  - a/ wejście armii do bitwy po przegrupowaniu wojsk na dużą odległość;
  - b/ właściwości manewru;
  - c/ zwalczanie odwodów nieprzyjaciela w warunkach działania bez użycia broni jądrowej;
  - d/ zwalczanie środków jądrowych nieprzyjaciela w czasie rozwijania operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej;
  - e/ problem okresu przejściowego od warunków zagrożenia do warunków obustronnego użycia broni jądrowej.

Zakończenie.

## 1. Założenia wstępne

Pomimo istnienia potencjalnej i nieprzerwanej groźby wybuchu wojny rakietowo - jądrowej należy się również liczyć z możliwością konfliktu zbrojnego bez użycia broni masowego rażenia. Chociaż powszechnie znane fakty nie wskazują na to, że w razie konfliktu zbrojnego, zwłaszcza na ZETDW, broń jądrowa nie zostanie użyta. Na przykład Bundeswehrę przygotowuje się do prowadzenia działań wojennych przede wszystkim w warunkach użycia broni jądrowej. Poza tym wiadomo, że w uzbrojeniu Bundeswehry znajdują się rakiety<sup>x/</sup> i samoloty do przenoszenia głowic oraz bomb nuklearnych. Niemcy rozpoczęli również produkcję własnych rakiet, które mogą być wykorzystane do przenoszenia głowic jądrowych. Plan Tretnera i ostatnio sformułowana "strategia uderzenia wyprzedzającego" również wiele mówią o ogromnych apetytach zachodnioniemieckich specjalistów od wojny na własną broń jądrową.

Ponadto według oceny dowództwa NATO siły wojsk lądowych znajdujące się na ZETDW powinny być w gotowości zarówno do prowadzenia działań zaczepnych, jak i obronnych /"zaczepno - obronnych"/. Przejście do jednego lub drugiego rodzaju działań dowództwo NATO uzależnia od tego, której ze stron uda się pierwszej rozpocząć wojnę nieoczekiwanym uderzeniem broni masowego rażenia. Poza tym przygotowuje ono wojska pancerne i zmechanizowane do wykonania uderzenia z marszu bez uprzedniego zajęcia przez nie rejonów wyjściowych w strefie nadgranicznej. Oczywiście są to jedynie wycinkowe i tylko niektóre momenty świadczące o groźbie wybuchu wojny rakietowo-jądrowej na ZETDW. I dlatego główny wysiłek wyszkoleniowy niewątpliwie powinien być skupiony na przygotowaniach do działania w wojnie przy obustronnym zastosowaniu broni masowego rażenia. Niemniej jednak nie należy lekceważyć problematyki związanej z organizacją i prowadzeniem współczesnych operacji bez użycia broni jądrowej przy istnieniu stałej groźby jej zastosowania. Tym bardziej, że praktyka ćwiczeń dowodzi o ogromnych trudnościach występujących podczas rozstrzygania zagadnień taktyczno - operacyjnych bez użycia broni jądrowej. Ponadto można z całą pewnością twierdzić, że problem prowadzenia działań bojowych zarówno przez szczeble taktyczne, jak i operacyjne w warunkach niestosowania broni jądrowej nie został w dostateczny sposób zbadany i opracowany. Brak jest również literatury na ten temat. W związku z tym poszczególne zagadnienia zostały opracowane przede wszystkim w oparciu o wnioski wynikające z ćwiczenia

x/ Np. 7 paźdź. 1963 r. komisja obrony Bundeswehry zaakceptowała plan ministerstwa obrony dotyczący zorganizowania w siłach zbrojnych NRF drugiego skrzydła pocisków rakietowych "Pershing". Pierwsze skrzydło zostało zorganizowane w marcu 1963 r.

kadry ASG, przeprowadzonego w grudniu 1964 r. i ćwiczenia ze słuchaczami ASG przeprowadzonego w czerwcu 1965 r. W niniejszej pracy słuchacze nie znajdują odpowiedzi na wszystkie nurtujące ich pytania i zagadnienia dotyczące organizacji i prowadzenia operacji bez użycia broni jądrowej. Niektóre zagadnienia zostaną tylko zasygnalizowane, a niektóre z nich - przedstawione w sposób dyskusyjny i słuchacze będą musieli podchodzić do nich indywidualnie; będą one wymagały samodzielnych studiów i dociekań - w oparciu zarówno o doświadczenia i wnioski ćwiczeń akademickich, jak i ćwiczeń w jednostkach. Celem wykładu jest przedstawienie zasadniczych zagadnień operacji zaczepnej armii ogólnowojskowej /pancernej/ prowadzonej bez obustronnego użycia broni jądrowej przy stałej groźbie jej użycia oraz pobudzenie twórczej wyobraźni i zachęcenia wszystkich słuchaczy do studiowania tego dość istotnego obecnie tematu sztuki operacyjnej. Ponadto rozpatrzony zostanie problem okresu przejściowego od warunków zagrożenia do warunków obustronnego użycia broni jądrowej.

## 2. Ogólne właściwości operacji zaczepnej.

### a/ Różnica między operacją zaczepną w warunkach użycia broni jądrowej a operacją bez użycia broni jądrowej.

Co będziemy rozumieli przez pojęcie operacja zaczepna ?. Operacja zaczepna stanowi uzgodnione i wzajemnie powiązane co do celu, miejsca i czasu uderzenia ogniowe, walki, bitwy i manewr wykonywane przez różne rodzaje wojsk pod jednym kierownictwem operacyjnym według jednolitego zamiaru skierowanego:

- a/ w wojnie raketowo-jądrowej: do maksymalnego wyzyskania skutków strategicznych i własnych uderzeń jądrowych, ostatecznego rozbicia zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, opanowania ważnych z punktu widzenia operacyjno - strategicznego obiektów i osiągnięcia celu operacyjnego lub strategicznego na danym TDW;
- b/ w wojnie bez użycia broni jądrowej przy stałej groźbie jej użycia: do rozbicia lub wzięcia do niewoli zasadniczych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, opanowanie jego terytorium i osiągnięcia celu operacyjnego lub strategicznego na danym TDW.

Z powyższego sformułowania wynika dość istotna różnica między operacją zaczepną prowadzoną w warunkach użycia broni jądrowej i w warunkach bez jej użycia.

W wojnie raketowo-jądrowej główną, decydującą i rozstrzygającą siłą

jest broń raketowo - jądrowa. Działania wojsk skierowane są przede wszystkim do wyzyskania skutków uderzeń raketowo - jądrowych i zniszczenie ocalałych sił i środków nieprzyjaciela. Istotą zatem operacyjnego działania będzie:

- wyzyskanie strategicznych uderzeń raketowo-jądrowych;
- właściwe wykonanie uderzeń raketowo-jądrowych przez szczeble operacyjne i taktyczne w celu zniszczenia tych obiektów i celów, które nie zostały zniszczone przez siły strategiczne oraz ostateczne otwarcie wojskom drogi do działania w przód;
- wykorzystanie uderzeń jądrowych własnych i strategicznych, rozbicie ocalałych sił przeciwnika i opanowanie jego terytorium.

Działanie wojsk uzależnione jest od skutków broni raketowo-jądrowej /przede wszystkim strategicznego szczebla/, która decyduje o kierunkach, charakterze oraz sposobach działania wojsk, a także o powodzeniu operacyjnym i taktycznym.

W warunkach wojny bez użycia broni raketowo - jądrowej sytuacja diametralnie się zmienia. Zadania, które wykonywała broń jądrowa, oczywiście tylko w niewielkim stopniu będą wykonywane przez wojska konwencjonalne. Zamiast wykorzystania skutków uderzeń raketowych wojsk strategicznych, Frontu i własnych /armii i dywizji/ głównym zadaniem wojsk armii jest zniszczenie, rozbicie lub wzięcie do niewoli zasadniczych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela oraz opanowanie tych rejonów /obszarów/ i obiektów, które zapewnią skuteczne rozwijanie działań zaczepnych w głąb ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela.

Operacja zaczepna armii bez użycia broni jądrowej będzie polegała na:

- wykonaniu silnych uderzeń ogniowych wszystkimi będącymi do dyspozycji armii środkami ogniowymi i lotnictwem, które zniszczą lub obezwładnią najsilniejsze w danym rejonie lub na danym kierunku zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela i sparaliżują jego wolę przeciwdziałania;
- zdecydowanym i nieprzerwanym uderzeniu rozwijających natarcie czołgów i piechoty zmotoryzowanej i opanowywanie tych rejonów i obiektów, które naruszają trwałość systemu obronnego nieprzyjaciela i zapewnią skuteczny rozwój działań zaczepnych;
- manewrze wojsk - zarówno przy podejściu do nieprzyjaciela, jak i na polu walki i bitwy w celu kolejnego niszczenia zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, potęgowania siły uderzenia na decydujących kierunkach, wyjścia na skrzydła i tyły przeciwnika, przenoszenia uderzenia na

nowe kierunki i zapewnienie osiągnięcia celu operacji, w najkrótszym czasie i przy najmniejszych stratach;

Ponadto w operacji bez użycia broni masowego rażenia, mimo że broń raketowo - jądrowa nie jest używana to jednak możliwość jej użycia w dowolnym czasie wywrze zasadniczy wpływ na charakter, sposoby działania wojsk i sposoby prowadzenia operacji. Operacja zaczepna bowiem będzie się rozwijała przy ciągłej, stałej i nieprzerwanej groźbie użycia broni jądrowej w dowolnym czasie, miejscu i w różnym zasięgu. W związku z tym wynika konieczność:

- utrzymywania w stałej gotowości bojowej wojsk raketowych i lotnictwa do bezwłocznego użycia broni jądrowej, jeżeli użyje ją nieprzyjaciół;
- ciągłego rozpoznawania, określania i precyzowania celów /obiektów/ do zniszczenia bronią jądrową;
- stałego i ciągłego zachowania warunków obrony przed bronią masowego rażenia;
- zachowania odpowiednich warunków przejścia do operacji bez użycia broni masowego rażenia do operacji przy obustronnym jej zastosowaniu.

Ponadto podczas operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej należy przewidywać:

- niewspółmiernie większe zużycie amunicji zarówno artyleryjskiej, jak i strzeleckiej oraz bomb lotniczych /orientacyjnie ok. 30-50% więcej niż w warunkach jądrowych, a niekiedy znacznie więcej/;
- konieczność przełamywania oporu nieprzyjaciela;
- zwiększanie na wybranych kierunkach gęstości artylerii i wojsk /w zależności od charakteru oporu, obrony nieprzyjaciela/;
- zwiększenie roli i znaczenia manewru ogniem, wojskami, sprzętem i środkami materiałowo-technicznego zaopatrzenia wojsk;
- stałe obniżanie przez wojska i dowództwa warunków zachowania obrony przed bronią masowego rażenia;
- możliwość częstszego i skuteczniejszego wykorzystywania przez nieprzyjaciela obronnych warunków terenowych do zorganizowania trwałej obrony.

Ze względu na to, że trudno przewidzieć czas i miejsce przejścia z działań bez użycia broni jądrowej do działań przy obustronnym jej użyciu wynika konieczność równoległego planowania, organizowania i prowadzenia niejako dwu operacji, przy czym praktycznie będzie realizowana tylko jedna, bez użycia broni jądrowej, lecz przy zachowaniu stałej gotowości przejścia do drugiej /przy obustronnym użyciu broni jądrowej/.

W związku z tym podstawowe wskaźniki operacji zaczepnej armii /rozmach operacji/, a dotyczące:

- składu armii;
- ilości środków jądrowych;
- głębokości operacji;
- szerokości pasa

pozostają takie same jak w warunkach jądrowych.

Ulegnie zmianie jedynie przeciętne tempo natarcia; które się zmniejszy z 60 - 80 km na 40-60 km/dobę/ i czas trwania operacji /zamiast 5 - 7 dób - 7 do 10 dób. Ponadto w pasie operacji zaczepnej armii dopuszczalne będzie okresowe zężenie pasów działania dywizji i pułków, zwłaszcza w tych sytuacjach, w których wynika konieczność przełamania zawczasu zorganizowanej i obsadzonej obrony nieprzyjaciela. Po jej przełamaniu powinno jednak następować odpowiednie rozśrodkowanie. W każdej decyzji, zwłaszcza decyzji operacyjnej i w każdym działaniu wojsk należy uwzględniać możliwość bezwłocznego przejścia od warunków bez użycia broni jądrowej do warunków obustronnego jej zastosowania.

#### b/ Właściwości pierwszej operacji zaczepnej.

Ze względu na właściwości i specyfikę początkowego okresu wojny organizacja operacji zaczepnej armii zapoczątkowana powinna być jeszcze w czasie pokoju, przy czym powinno się przewidzieć jej prowadzenie zarówno w warunkach zastosowania broni jądrowej, jak i bez obustronnego zastosowania tej broni.

Bardzo ważnym czynnikiem determinującym rozpoczęcie operacji zaczepnej jest to, że wybuch wojny najprawdopodobniej zostanie poprzedzony okresami zagrożenia:

- okresem podwyższonej gotowości obronnej państwa;
- okresem bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa.

W okresach tych mogą być osiągnane odpowiednie stopnie gotowości bojowej przez poszczególne sztaby, dowództwa, oddziały i związki taktyczne wchodzące w skład armii, a przede wszystkim poprzez wykonanie czynności związanych z:

- pogotowiem bojowym;
- ostrym pogotowiem bojowym.

W okresie podwyższonej gotowości obronnej państwa przede wszystkim będą realizowane przedsięwzięcia związane ze stanem pogotowia bojowego, w którym następuje przygotowanie sztabów, dowództw i wojsk do wyjścia w rejony alarmowe /ześrodkowania, rozśrodkowania, na lotnisku, stanowiska ogniowe, polowe stanowiska dowodzenia itp./.

W okresie tym może również być zarządzony stan ostrego pogotowia bojowego, którego celem będzie przygotowanie wojsk, dowództw i sztabów do wejścia do rejonów alarmowych, a niekiedy wprost do rejonów wyjściowych w gotowości do niezwłocznego wykonywania określonych zadań taktyczno - operacyjnych.

Czynności związane ze stanem pogotowia bojowego i ostrego pogotowia bojowego są ujęte w odpowiednich planach, zarządzeniach, wytycznych i instrukcjach. Przedsięwzięcia związane z osiąganiem poszczególnych stanów gotowości bojowej planuje się i przygotowuje z uwzględnieniem przewidywanych wariantów rozwoju międzynarodowej sytuacji polityczno-militarnej oraz w zależności od stanu wojsk, sztabów dowództw w okresie pokoju, warunków ich dyslokacji i przewidywanych zadań pierwszej operacji zaczepnej.

W okresie podwyższonej gotowości obronnej państwa część jednostek, sztabów i dowództw może być wyprowadzona z garnizonów stałych pod pozorem ćwiczeń lub świadczeń na rzecz gospodarki narodowej. Część zaś może się znajdować na poligonach lub placach ćwiczeń; pozostałe siły armii mogą stopniowo osiągnąć gotowość bojową w rejonach swoich garnizonów.

W tym okresie odbywać się będzie uzupełnianie oddziałów, związków taktycznych, dowództw i sztabów różnymi sposobami - do skrytej mobilizacji włącznie.

Okres bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa zostanie wprowadzony decyzją Komitetu Obrony Kraju wówczas, gdy z oceny sytuacji polityczno-wojskowej wyniknie, że wojna jest nieunikniona i może wybuchnąć w każdej chwili.

W okresie tym realizuje się założony lub odpowiednio skorygowany plan wojny. Najczęściej w tym czasie sztab armii przegrupowuje się w rejon polowego stanowiska dowodzenia - przy zachowaniu dyscypliny maskowania. OW kieruje i zapewnia odpowiednie warunki ciągłości w przegrupowaniu wojsk armii do rejonu wyjściowego.

Oczywiście nie należy wykluczać sytuacji, w której wybuch wojny nie będzie poprzedzony okresami zagrożenia. W związku z tym wynika konieczność utrzymywania w wysokiej gotowości bojowej wojsk, sztabów i dowództw, aby były one zdolne do niezwłocznego działania zarówno w warunkach kiedy wybuch wojny poprzedzony zostanie okresami zagrożenia, jak i wówczas, gdy wojna wybuchnie nieoczekiwanie - bez wprowadzenia tych okresów. Poza tym poszczególne warianty planów operacyjnych pierwszej operacji opracowywane jeszcze w okresie pokoju powinny być systematycznie sprawdzane i uaktualniane; równoległe z tym powinna być kontrolowana

gotowość bojowa wojsk przez ogłaszanie alarmów ćwiczebnych. Jednak wszystkie zabiegi i przedsięwzięcia związane z operacyjnym rozwinięciem wojsk realizowane będą zgodnie z wymaganiami wojny rakietowo-jądrowej. W razie wybuchu wojny bez użycia broni jądrowej należy się liczyć z tym, że na przegrupowujące się wojska armii, znajdujące się w rejonie wyjściowym lub przegrupowujące się do rejonu wejścia do bitwy, nieprzyjaciel może oddziaływać poprzez:

- wykonanie uderzeń lotnictwem, niebezpieczne zwłaszcza mogą okazać się uderzenia bombami napalmowymi i raketami powietrze-ziemia;
- wysadzenie desantów przede wszystkim powietrznych o charakterze taktycznym i operacyjnym;
- działanie grup specjalnych, zwłaszcza niebezpieczne mogą się okazać działania dywersyjno-rozpoznawcze;
- prowadzenie wojny psychologicznej;
- oddziaływanie na system radioelektroniczny.

Ponadto na kierunku nadmorskim należy się liczyć z oddziaływaniem marynarki wojennej. Podobnie jak w warunkach jądrowych, wejście do bitwy armii nastąpi po przegrupowaniu wojsk na dużą odległość, tj. po pokonaniu przestrzeni około 350 - 600 i więcej km. Z tym, że należy uwzględnić, że w miarę zbliżania się wojsk armii do strefy działań bojowych /wejście do bitwy/ będzie wzrastać groźba użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej.

#### c/ Właściwości operacji zaczepnej wynikające z jej prowadzenia na kierunku nadmorskim.

Właściwości operacji zaczepnej armii prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego wynikają z:

- właściwości warunków terenowych i oparcia jednego ze skrzydeł armii o wybrzeże morskie;
- właściwości taktyki działania naziemnego nieprzyjaciela;
- konieczność równoczesnego prowadzenia walki z siłami lądowymi nieprzyjaciela i siłami marynarki wojennej, zwłaszcza broniącej portów, baz morskich i oddziałującymi na nadmorskie skrzydło armii;
- konieczność współdziałania z własną marynarką wojenną.

Bardzo poważny wpływ na operację zaczepną prowadzoną wzdłuż wybrzeża morskiego wywrą przeszkody wodne. Szerokie i głębokie dolne biegi rzek wraz z ich, najczęściej mulistymi dnami i długimi, często dochodzącymi do 60 - 80 km, lejkowatymi ujściami /estuariami/ - na wielu odcinkach są nie do pokonania. Równoległe z rzekami występują liczne kanały żeglowne i odwadniające oraz dość liczne jeziora.

Na kierunku nadmorskim występują duże obszary podmokłe oraz depresje pocięte bardzo licznymi kanałami i rowami odwadniającymi oraz groblami. Rzecz charakterystyczna, że przy tak gęstej sieci wodnej na kierunku nadmorskim występuje stosunkowo mała ilość mostów, zwłaszcza przez szerokie przeszkody wodne. Liczne urządzenia hydrotechniczne stwarzają możliwość zatapiania rozległych terenów. Porty i bazy morskie będą stanowić dodatkową trudność w rozwijaniu działań zaczepnych wzdłuż wybrzeża morskiego. Należy również uwzględnić to, że na terenach nadmorskich bardzo często występują mgły i zwiększone ilości opadów, co również nie będzie sprzyjać rozwijaniu działań zaczepnych.

Oceniając warunki terenowe kierunku nadmorskiego należy przede wszystkim uwzględnić:

- bardzo poważne ograniczenie warunków manewru, a zwłaszcza dla wojsk pancernych;
- łatwość prowadzenia przez nieprzyjaciela skutecznej obrony niedużymi siłami, zwłaszcza w oparciu o rubieże wodne /rzeki, kanały/, nasypy szos i kanałów;
- możliwość zatapiania i zabagnianie rozległych terenów;
- ograniczone warunki maskowania;
- konieczność zdobywania silnie bronionych od strony lądu i morza portów i baz morskich, co poważnie obniży tempo natarcia i zwiąże poważne siły;
- trudność w pokonywaniu przeszkód wodnych przez czołgi po dnie, konieczność zwiększania środków przeprawowych;
- konieczność rozwijania natarcia przy równoczesnym opanowywaniu wysp i półwyspów.

Do specyficznych cech występujących w taktyczno - operacyjnym działaniu nieprzyjaciela na wybrzeżu morskim należy zaliczyć:

- silne utrzymywanie i obrona szczególnie ważnych kierunków i rejonów, zwłaszcza w oparciu o system obrony portów, miast i osiedli - przy jednoczesnym wykonywaniu silnych kontrataków i przeciwuderzeń;
- kanalizowanie ruchu wojsk, dążenie do skupiania ugrupowania nacierającego - zwłaszcza poprzez zamykanie nielicznych zresztą przejść między jeziorami i na terenach podmokłych;
- ścisłe współdziałanie wojsk lądowych nieprzyjaciela z jego marynarką wojenną, która może oddziaływać na nacierające wojska ogniem oraz wysadzeniem desantów morskich i powietrznych o charakterze taktycznym, operacyjnym i dywersyjnym.

Należy się również liczyć z tym, że nieprzyjaciel będzie dążył do trwałego utrzymywania portów, baz morskich i wysp przybrzeżnych - nawet jeżeli operacja rozwinie się w głąb jego terytorium. Będą to niejako ogniska walki na tyłach nacierających wojsk, z których nieprzyjaciel po przerzuceniu drogą morską świeżych sił będzie mógł rozwinąć uderzenie na tyły armii. Poważnie również należy uwzględnić działanie grup specjalnych /grup dywersyjnych/ pozostawianych na tyłach nacierających wojsk, zrzucanych z samolotów M.W. i wysadzanych z okrętów wojennych.

W związku z tym armia rozwijająca operację zaczepną wzdłuż wybrzeża morskiego powinna:

- ściśle współdziałać z marynarką wojenną, zwłaszcza w zakresie opanowywania portów, baz morskich, wysp i półwyspów, wzbraniania okrętom M.W. nieprzyjaciela oddziaływania na nadmorskie skrzydło armii, podczas pokonywania ujść przeszkód wodnych, niszczenia i obezwładnienia nadmorskich zgrupowań wojsk nieprzyjaciela i przy forsowaniu cieśnin morskich;
- forsować szerokie przeszkody wodne w ich dolnym biegu i rozwijać natarcie w stronę morza wzdłuż brzegu zajętego przez nieprzyjaciela /zwijanie obrony/x/;
- uwzględniać, że równocześnie z rozwijaniem zdecydowanych działań zaczepnych, zwłaszcza rzutami czołowymi wymijającymi punkty oporu nieprzyjaciela, poważna część sił armii zostanie zaangażowana: do blokowania i zdobywania baz i portów morskich oraz do obrony dogodnych odcinków, które nieprzyjaciel może wykorzystać do wysadzenia desantu morskiego;
- organizować skuteczną obronę /działania/ przeciwdywersyjną.

Podczas rozwijania operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim należy również uwzględnić, że uderzenia jądrowe na nacierające wojska mogą być wykonane zarówno z lądu, jak i z morza przez okręty M.W. Jednak przy przejściu od warunków działania bez użycia broni jądrowej do warunków z użyciem broni jądrowej, przy wyborze celów i obiektów dla uderzeń jądrowych należy uwzględnić istnienie urządzeń hydrotechnicznych, których zniszczenie może narazić własne wojska na poważne niebezpieczeństwo. Zakończenie operacji zaczepnej armii wzdłuż wybrzeża morskiego może nastąpić przejściem do obrony opanowanego wy-

---

x/ Odsuwając uderzenie wojsk od wybrzeża w głąb lądu należy się liczyć z poważnym odsłonięciem nadmorskiego skrzydła, gdyż na własnych tyłach pozostawia się liczne punkty oporu nieprzyjaciela i dość poważne jego siły.

brzeża morskiego - operacji przeciwdesantowej, całością lub częścią się.

Oczywiście omówiony został wpływ tylko niektórych właściwości kierunku nadmorskiego na operację zaczepną armii, konkretne warunki danego TDW wyłonią nowe. W każdym jednak wypadku należy uwzględnić poważny wpływ kierunku nadmorskiego na cel i zadanie operacji zaczepnej, rozmach operacji, ugrupowanie i zasady działania wojsk oraz pracę dowódców i sztabów.

### 3. Właściwości prowadzenia pierwszej operacji zaczepnej armii bez użycia broni jądrowej w warunkach zagrożenia jądrowego.

#### a/ Wejście armii do bitwy po przegrupowaniu wojsk na dużą odległość.

Z doświadczeń drugiej wojny światowej wynika, że wejście do bitwy związków operacyjnych, zwłaszcza po przegrupowaniu ich z głębi lub innych kierunków, poprzedzane było wszechstronnymi przygotowaniem, trwającymi minimum kilka dni. Przygotowania te dotyczyły przede wszystkim:

- rozpoznania kierunku wejścia do bitwy poszczególnych ZT;
- odpowiedniego zabezpieczenia ogniowego i inżynierskiego;
- uzgodnienia współdziałania, zwłaszcza pomiędzy wojskami wchodzącymi do bitwy a wojskami walczącymi w pasie wejścia do bitwy;
- maskowania operacyjnego, ubezpieczenia, OIL i obrony przeciwpancernej;
- zapewnienia odpowiednich zapasów środków materiałowo - technicznych;
- wypoczynku wojsk i zapoznania się ich z terenem przyszłych działań.

Przed wejściem do bitwy armia zajmowała najczęściej rejon wyjściowy oddalony o 10 - 30 km od rubieży wejścia do bitwy, w którym przebywała kilka, a nawet kilkanaście dni.

Obecnie sytuacja wejścia armii do bitwy będzie diametralnie różna od sytuacji z okresu drugiej wojny światowej. Armia będzie wchodziła do bitwy wprost z marszu, po przegrupowaniu wojsk na dużą odległość, najczęściej bez długotrwałego przebywania w rejonie wyjściowym. Sytuacja taktyczno - operacyjna przed wejściem do bitwy będzie również szczególna, inna niż sytuacja podczas wchodzenia do bitwy w okresie drugiej wojny światowej.

W pasie wejścia armii do bitwy nieprzyjaciel może:

- na niektórych kierunkach rozwijać działania zaczepne, a na innych kierunkach przechodzić do obrony;
- na tyłach przegrupowujących się wojsk wysadzać desanty powietrzne lub grupy specjalne;

- powodować zakłócenia systemu radioelektronicznego, zwłaszcza dowodzenia, rozpoznania i alarmowania.

Dowództwo Frontu również nie będzie w stanie ześrodkować tyle sił i środków własnych przeznaczonych na zabezpieczenie wejścia armii do bitwy, ile przeznaczano w okresie drugiej wojny światowej. Obecnie armia wchodząca do bitwy przede wszystkim będzie wykorzystywała własne siły i środki oraz siły i środki znajdujące się w pasie wejścia do bitwy /wojska sojusznicze lub własne/.

Do zasadniczych zagadnień, które należy rozstrzygnąć po nowemu podczas wejścia armii do bitwy wprost z marszu należy zaliczyć:

1. Rozpoznanie nieprzyjaciela, terenu przyszłych działań, marszrut i przeszkód wodnych. Jest to zagadnienie szczególnie ważne, gdy się uwzględni zbyt szczupłe siły i możliwości rozpoznania, którymi będzie dysponować przegrupowująca się armia, a przede wszystkim niezwykle ograniczony czas, w którym organa rozpoznania powinny wykonać stojące przed nimi bardzo poważne zadania. Sytuacja taka wymaga, ażeby posiadane siły i środki rozpoznania, wykorzystane w niezwykle kunsztowny sposób, koncentrując jego wysiłki na uzyskaniu:

- niezbędnych danych o ugrupowaniu /ustaleniu luk lub kierunków słabo bronionych/ i możliwościach nieprzyjaciela, o odpowiednich obiektach i celach dla wykonania uderzeń artylerii i lotnictwem, zapewniając w ten sposób warunki do "bezkolizyjnego" wejścia do bitwy i zdecydowanego rozwinięcia natarcia;
- danych o terenie, drożni i przeszkodach, niezbędnych do uaktualnienia decyzji dowódcy armii i decyzji dowódców dywizji powziętych przecież tylko w oparciu o mapę i w stosunkowo ograniczonym czasie;
- danych o nieprzyjacielu powietrznym, który skupi cały swój wysiłek, ażeby uniemożliwić zorganizowane wejście armii do bitwy. Przy wejściu armii do bitwy sytuacja powietrzna będzie wywierała ogromny wpływ na rozwój i kształtowanie się sytuacji na ziemi. Dlatego też konieczne jest rozpatrywanie sytuacji powietrznej i naziemnej łącznie.

Należy podkreślić, że prowadzenie rozpoznania skomplikuje się o tyle, że armia wchodząc do bitwy w warunkach zagrożenia jądrowego równoległe z wykonywaniem zadań rozpoznania koniecznych w warunkach prowadzenia działań bez użycia broni jądrowej powinna prowadzić rozpoznanie potrzebne dla ewentualnego użycia broni raketowo-jądrowej.

Ze względu na ograniczone możliwości rozpoznania armii oraz charakter sytuacji poprzedzającej wejście do bitwy konieczne jest gromadzenie zdobytych wiadomości z rozpoznania przez organa rozpoznania związków ogólnowojskowych, rodzajów wojsk, lotnictwa sąsiadów i z Frontu w jednym ośrodku, w którym nastąpiłoby wstępne ich opracowanie i bezzwłoczne przekazanie zainteresowanym.

2. Na wybranym kierunku, w warunkach wejścia armii do bitwy bez użycia broni jądrowej - zwłaszcza w sytuacji, gdy nieprzyjaciel przechodzi do obrony - należy zapewnić odpowiednią przewagę nad nim, a przede wszystkim zaś ogniową /w artylerii/ i w czołgach. Przewagę tę można zapewnić poprzez zesrodkowanie na głównym kierunku artylerii /a niekiedy i czołgów do prowadzenia ognia pośredniego/, wojsk prowadzących dotychczas działania bojowe w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, artylerii armii i poszczególnych dywizji /niekiedy dywizji drugorzutowych/ oraz uderzeń lotnictwa.

Równocześnie z uzyskiwaniem na wybranym kierunku zdecydowanej przewagi ogniowej i w siłach /orientacyjnie dwukrotnej/ należy w maksymalny sposób wykorzystywać luki, otwarte skrzydła i odcinki słabo bronione w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Pozwoli to wykonać uderzenie na tyły i skrzydła nieprzyjaciela bez potrzeby grupowania /skupiania/ wojsk w celu uzyskania przewagi. Poza tym w ten sposób najłatwiej jest uzyskać zaskoczenie nieprzyjaciela, które w sytuacji wejścia armii do bitwy bez użycia broni jądrowej stanowi jeden z podstawowych warunków powodzenia. Poza tym zapewnia się rozproszenie wysiłków przeciwnika i odciążenie jego sił z kierunków, na których przewiduje się "przekłamanie".

Oczywiście i w tym wypadku konieczne jest sprawne, na bieżąco działające rozpoznanie, zwłaszcza gdy na kierunku wejścia do bitwy "linia" frontu jest niestabilizowana, ulegająca ciągłym zmianom.

3. Ważnym przedsięwzięciem związanym z wejściem armii do bitwy jest uzgodnienie współdziałania:
- z armią i związkami taktycznymi prowadzącymi działania bojowe w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, w których pasie armia wchodzi do bitwy;
  - z sąsiednimi armiami;
  - wewnątrz wchodzącej do bitwy armii;
  - z rodzajami wojsk i służb oraz z lotnictwem.

Jest to problem dość istotny, gdy się zważy niezwykle ograniczony czas, którym będą dysponować dowódca armii i jego sztab na zorganizowanie wejścia do bitwy.

Praktyka ćwiczeń przeprowadzonych z kadrą ASG i słuchaczami w terenie wykazuje, że w czasie marszu /przegrupowania/ do rejonu wejścia do bitwy należy wysłać oficerów kierunkowych: do sztabu związku operacyjnego, który prowadzi działania bojowe na przedpolu i sztabów związków taktycznych działających w pasie przyszłych działań<sup>x/</sup>. Oficerowie ci uzgadniałoby podstawowe zagadnienia związane z organizacją wejścia armii do bitwy. Jednocześnie z oficerami kierunkowymi ze sztabu armii wchodzącej do bitwy powinni być wysłani oficerowie pierwszorzutowych dywizji. Oficerowie kierunkowi udający się do dowództw i sztabów prowadzących działania bojowe na przedpolu powinni mieć czas /minimum jeden, dwa dni/ na uzgodnienie zasadniczych przedsięwzięć związanych z wejściem ich związków do bitwy.

W niektórych sytuacjach, armii wchodzącej do bitwy, mogą być podporządkowane /na cały okres lub tylko na okres wejścia do bitwy/ te dywizje, które prowadzą działania bojowe w przewidywanym pasie wejścia armii do bitwy. Wyniknie wówczas konieczność przejęcia nad nimi dowodzenia.

4. Przy rozpoczęciu operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej szczególnego znaczenia nabiera odpowiednie nagromadzenie /przygotowanie/ zapasów materiałowych, zwłaszcza zaś amunicji artyleryjskiej, moździerzowej, czołgowej i strzeleckiej, gdyż ich zużycie będzie niewspółmiernie większe niż w warunkach jądrowych. Ćwiczenie kadry ASG i słuchaczy wykazało, że sytuacja kryzysowa w zakresie amunicji, zarówno w związkach taktycznych, jak i w armii powstała już w drugiej połowie pierwszego dnia operacji, pomimo że dokonano szeregu zabiegów związanych z przybliżeniem do wojsk czołówek amunicyjnych. Zorganizowanie zaopatrywania drogą powietrzną nie zaspakajało w pełni potrzeb pola walki. W związku z tym kwatermistrz armii w oparciu o ocenę konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej i zgodnie z przewidywanymi potrzebami powinien odpowiednio gromadzić i rozmieszczać środki materiałowe.

---

x/ Jeżeli czas pozwala i istnieją odpowiednie warunki, do dowódcy /sztabu/ armii prowadzącej operację w pasie przewidywanego wejścia do bitwy przegrupowującej się armii może udać się sam dowódca armii lub szef sztabu.

5. Ważną czynnością dowódcy, sztabu i dowódców rodzajów wojsk jest wybór i odpowiednie przygotowanie marszruty pod względem inżynierijnym, zwłaszcza jeżeli przebiegają one w terenie o gęstej sieci rzek i jezior. Jest to problem tym bardziej istotny, że na tyłach wchodzącej do bitwy armii będą działały liczne grupy specjalne nieprzyjaciela. Oprócz więc głównych tras marszu, w rejonach szczególnie newralgicznych należy wybierać marszruty zapasowe /objazdy/ odpowiednio je przygotowując pod względem inżynierijnym i organizując w tych rejonach specjalne patrole osłonowe lub po-sterunki stałe.

Podczas wchodzenia armii do bitwy po przegrupowaniu wojsk na dużą odległość należy wszechstronnie rozpatrzyć i uwzględnić w decyzjach konkretnie zaistniałe warunki sytuacji taktyczno-operacyjnej i konkretne warunki terenu oraz możliwości nieprzyjaciela w zakresie rozwijania natarcia lub przejścia do obrony. Niemalże również wpływ na zorganizowane wejście do bitwy wywrze czynnik zmęczenia fizycznego wojsk, które do czasu wejścia do bitwy pokonały setki km. Poza tym istnieje możliwość przerzucenia przez nieprzyjaciela np. w przeciągu 10 - 12 godzin /nocy/ na kierunek wejścia do bitwy swoich odwodów operacyjnych z odległości 200 - 300 km, które mogą zmienić poważnie sytuację na niekorzyść armii wchodzącej do bitwy. W wielu zatem wypadkach wejście armii do bitwy związane będzie z koniecznością stoczenia bitwy spotkaniowej lub bojów spotkaniowych przez poszczególne dywizje i pułki. Ze względu na nieuniknione skupienie wojsk podczas wchodzenia armii do bitwy wzrasta niebezpieczeństwo użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia.

#### b/ Właściwości manewru

Oczywiście truizmem jest twierdzenie o ogromnej wadze i znaczeniu manewru zarówno w warunkach działania bez użycia broni jądrowej, jak i w warunkach jej zastosowania. Podczas rozwijania operacji zaczepnej bez stosowania broni jądrowej szczególnie szerokie możliwości manewru rysują się na szczeblach taktycznych: batalion, pułk, dywizja. Prowadząc bowiem działania bojowe w warunkach zagrożenia jądrowego zarówno strona nacierająca, jak też broniąca zachowuje pasy działania podobne do tych, które obowiązują przy obustronnym zastosowaniu broni jądrowej. Wobec tego w ugrupowaniu stron powstaną dość znaczne luki, niejednokrotnie 10 - 20 km i więcej km. Ze względu na to, że najdogodniejsze kierunki do rozwijania natarcia nieprzyjaciela

będzie "zamykał" poprzez uporczywą obronę /opór i kontrataki/ kosztem innych, drugorzędnych kierunków, należy się liczyć z tym, iż w obro - nie nieprzyjaciela oprócz luk będą odcinki bardzo słabo bronione. Ze względu na brak ognia jądrowego i małe możliwości w zakresie ognia artylerii, rozbicie nieprzyjaciela, który w oparciu o dogodne warunki terenowe zamknał dany kierunek, będzie sprawą trudną i skomplikowaną zarówno dla szczebla taktycznego, jak i operacyjnego, a najważniejsze, że nastąpi bardzo poważne zahamowanie tempa natarcia. Przy napotkaniu oporu nieprzyjaciela, wyniknie konieczność skupienia na wybranym od - cinku odpowiedniej ilości artylerii, uderzeń lotnictwa i wojsk, ażeby uzyskać niezbędną przewagę nad nieprzyjacielem: ogniową, w czołgach i wojskach. Powstanie zatem sytuacja podobna do sytuacji przełamywa - nia doraźnie zorganizowanej obrony nieprzyjaciela. Sytuacja taka doprowadzi do poważnej straty czasu, wnikania się w przewlekłe walki, zwierania /skupiania/ ugrupowania bojowego i operacyjnego. Wobec tego słuszniej byłoby przyjąć zasadę, że przy napotkaniu zawczasu przygotowanego oporu nieprzyjaciela lub przewidywaniu takiego oporu na określonej rubieży należy przede wszystkim szukać dróg obejścia, wyminięcia oporu i wykonania uderzenia w lukach i na kierunkach słabo bronionych, na tyły i skrzydła bronaącego się lub przechodzącego do kontrataku /przeciwuderzenia/ nieprzyjaciela.

"Przełamywanie" zaś należy stosować jedynie wówczas, gdy nie ma dróg obejścia lub wykonanie obejścia związane będzie z ogromną stratą czasu - większą niż czas niezbędny do wykonania manewru artylerii, przygotowania ogniowego i "przełamania". Dlatego też w warunkach operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej chyba nie należy przyjmować w dosłownym brzmieniu starej zasady "... chodzić oddzielnie, a bić razem". "Bicie razem" będzie polegało na jednoczesnym i uzgod - nionym wykonaniu uderzenia co do miejsca i czasu na różnych kierun - kach, przez poszczególne oddziały, pododdziały i związki taktyczne, nie mające ze sobą tzw. "styczności łokciowej".

Dużo skuteczniejsze będzie takie "bicie razem", jeżeli przy napotkaniu oporu nieprzyjaciela, zamiast tradycyjnie pojętego "prze - łamywania", w maksymalny sposób wykorzystana się istniejące luki w je - go ugrupowaniu i odcinki słabo bronione do zdecydowanego rozwinięcia natarcia przy jednoczesnym uderzeniu na tyły i skrzydła głównego zgrupowania przeciwnika. Na kierunku, na którym nieprzyjaciel przy - gotował najsilniejszy opór, nacierający do wiązania nieprzyjaciela od czoła pozostawi tylko nieliczne siły, które będą współdziałały

z siłami uderzającymi na tyły i skrzydła przeciwnika. W nowym sformułowaniu stara zasada, jeżeli chcemy odczytać ją dosłownie, może brzmieć dość nieprzekonująco: "chodzić razem, a bić oddzielnie", na różnych kierunkach siłami ściśle ze sobą współdziałającymi i połączonymi jednym zamiarem i działającymi pod jednym kierownictwem operacyjnym /może być również taktycznym/, wykorzystującymi luki i kierunki najslabiej obsadzone do uderzenia na tyły i skrzydła zgrupowań nieprzyjaciela dla zdecydowanego rozwinięcia działań zaczepnych na zasadniczych kierunkach.

Powyższe sformułowanie wcale nie przeczy zasadzie kierowania uderzenia przeciwko najsilniejszemu zgrupowaniu wojsk nieprzyjaciela. Z tą jednak różnicą, że uderzenie takie wykonane zostanie nie od czoła, a przede wszystkim na tyły i skrzydła. Działaniom takim sprzyja charakter obrony nieprzyjaciela, stała groźba użycia przez niego broni jądrowej oraz stosunkowo nieduże możliwości armii w zakresie nagromadzenia niezbędnej ilości środków ogniowych, czołgów i wojsk dla uzyskania odpowiedniej przewagi potrzebnej do przełamania napotkanego oporu /obrony/. Ponadto sprzyjające warunki do takiego działania tworzy sam charakter obustronnych działań bojowych w początkowym okresie wojny - wybitnie nierównomierny zarys "linii" frontu. Głębokie włamywanie się w ugrupowanie nieprzyjaciela nawet niedużych liczebnie sił powinno być jak najszybciej wykorzystane do skierowania na ten kierunek sił z innych kierunków, gdzie rozwój natarcia jest skutecznie hamowany przez obronę nieprzyjaciela. Wydaje się, że linie rozgraniczenia, zwłaszcza pomiędzy pułkami i dywizjami, nie mogą być czynnikiem nawet w minimalnym stopniu ograniczającym stosowanie szerekiego manewru do wychodzenia na tyły i skrzydła nieprzyjaciela z tego kierunku, na którym sąsiad uzyskuje powodzenie. Oczywiście związane to będzie z koniecznością szybkiego uzgodnienia takich działań pomiędzy dwoma zainteresowanymi oddziałami lub związkami i jednocześnie informowanie o tym dowódców rodzajów wojsk, lotnictwa i mel - dowanie przełożonym. Poza tym należy uwzględnić to, że wychodząc na tyły i skrzydła nieprzyjaciela odsłaniamy własne skrzydła, pododdziały rakiet, stanowiska dowodzenia, i tyły narażając je na zaskakujące uderzenie nieprzyjaciela. Dlatego też odpowiednie zabezpieczenie się przed uderzeniem nieprzyjaciela jest nieodzowne. W tym wypadku szczególnego znaczenia nabiera wyprzedzanie nieprzyjaciela w działaniu /uderzeniu/ lub we właściwym czasie przejście częścią sił na dogodnej rubieży do obrony, wiążąc w ten sposób przeważające siły nieprzyjaciela

i zapewniając głównym siłom oddziału lub związku dogodne warunki do rozwijania natarcia na innym kierunku. W ten sposób w toku rozwijania operacji zaczepnej umożliwi się przenoszenie wysiłków wojsk z jednego kierunku na drugi w danej sytuacji bardziej odpowiedni i korzystny do rozwinięcia działań zaczepnych, co poważnie utrudni przeciwnikowi zorganizowanie i skuteczne przeciwdziałanie, a przede wszystkim zaskakujące uderzenie bronią jądrową.

W sytuacji gdy "przełamanie" w czasie rozwijania operacji staje się koniecznością, to należy jednocześnie z nim dążyć do wykonania uderzenia /przynajmniej części sił/ na tyły i skrzydła broniącego się lub przechodzącego do zwrotu zaczepnego nieprzyjaciela.

Problem manewru w operacji prowadzonej bez użycia broni jądrowej wiąże się ściśle z problemem przygotowania dla własnych wojsk najdogodniejszych warunków stoczenia bezpośredniej walki - przy jednoczesnym aktywnym tworzeniu niekorzystnej sytuacji dla wojsk nieprzyjaciela. Kształtowanie warunków prowadzenia działań bojowych polega nie na przypadkowym przyjęciu miejsca i czasu stoczenia walki lub bitwy, lecz na wybraniu miejsca, czasu i położenia najdogodniejszych dla własnych wojsk do stoczenia walki lub bitwy.

Podobnie jak kalkuluje się uzyskanie w wybranym miejscu i czasie przewagi ogniowej i wojsk, tak samo należy kalkulować uzyskanie przewagi położenia i przewagi miejsca stoczenia bitwy /walki/. W tym wypadku szczególnie istotnym zagadnieniem będzie odpowiedni wybór dogodnego rejonu /rubieży, obszaru/ i odpowiednie ugrupowanie /"ustawienie"/ własnych wojsk do stoczenia bitwy /walki/, zwłaszcza bitwy spotkaniowej, przejścia częścią sił do obrony itp., a także umiejętne wykorzystanie terenu i położenia wojsk nieprzyjaciela do wykonania takiego manewru /uderzenia/, który stwarzałby własnym wojskom dogodne warunki działania. W tym celu bardzo korzystne i konieczne mogą się okazać takie przedsięwzięcia, jak:

- opóźnienie podejścia nieprzyjaciela poprzez wykonanie uderzeń ogniowych /lotnictwem i artylerią/, wysadzenie desantów powietrznych, grup specjalnych, przenikanie na tyły przeciwnika pod oddziałów i oddziałów;
- przyspieszenie lub opóźnienie własnego działania w stosunku do działania nieprzyjaciela;

- wykorzystanie powodzenia sąsiada do wykonania uderzenia z jego pasa na tyły i skrzydła nieprzyjaciela;
- uprzedzenie nieprzyjaciela w opanowaniu i utrzymaniu ważnych rejonów, panujących rubieży i punktów terenowych - zarówno przez wojska nacierające od czoła, jak i te, które działają w głębi ugrupowania przeciwnika, zapewniając przez to większą swobodę działania i manewru własnym wojskom i ograniczając możliwości przeciwdziałania lub działania nieprzyjaciela.

Podstawowym warunkiem wykonania tych przedsięwzięć jest dokładne, a nawet drobiazgowo poznanie terenu przyszłych działań. Teren bowiem będzie często w sposób decydujący wpływał na powzięcie takiej lub innej decyzji, zastosowanie takiego lub innego manewru. Wszechstronna znajomość terenu stanowi poważny czynnik rekompensujący do pewnego stopnia braki w rozpoznaniu nieprzyjaciela.

Oprócz wszechstronnej oceny terenu z punktu widzenia prowadzenia działań bojowych, powinien on być rozpatrzony również z punktu widzenia wykorzystania go do maskowania wojsk i działania /manewru/, skrytego przegrupowania, wykonania zaskakującego uderzenia, rozmieszczenia stanowisk dowodzenia, rozwinięcia elementów tyłowych itp. Poza tym należy wnikliwie ocenić, w jaki sposób zniszczenia odcinków i węzłów dróg, miejscowości, przepraw, mostów i pożary lasów wpłyną na charakter działania wojsk własnych i nieprzyjaciela.

#### c/ Zwalczanie odwodów nieprzyjaciela.

W warunkach operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej wynika bardzo poważny problem, w jaki sposób i czym zwalczać odwody nieprzyjaciela rozmieszczone w głębi operacyjnej lub podchodzące z głębi. W okresie drugiej wojny światowej przechodzący do obrony swoje główne siły rozmieszczał w bezpośredniej styczności, pozostawiając w głębi raczej nieliczne siły. Na przegrupowanie odwodów na kierunek włamania przeciwnika obrońca potrzebował najczęściej kilku lub kilkunastu dni. Obecnie zgodnie z założeniami działań obronnych nieprzyjaciela grupuje on swoje siły dość głęboko, kierując je do wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń. Ze względu na wysoki stopień zmechanizowania tych wojsk istnieje możliwość szybkiego ich przerzucenia na zagrożony kierunek. Odwody rozmieszczone nawet w odległości 200 - 300 km od czołowych wojsk rozwijających natarcie już po upływie 10 - 12 godzin /a nawet wcześniej/ mogą rozpocząć skuteczne przeciwdziałanie. W ciągu nocy więc sytuacja przed frontem nacierających wojsk może ulec poważnej zmianie.

W okresie drugiej wojny światowej zasadniczą siłę w zwalczaniu odwodów nieprzyjaciela znajdujących się w głębi operacyjnej lub podchodzących z głębi stanowiło przede wszystkim lotnictwo. Obecnie jego możliwości w zakresie zwalczania głębokich odwodów nieprzyjaciela zwykłymi środkami rażenia zostały poważnie ograniczone. W związku z tym oprócz lotnictwa należy poważnie zwiększyć siły i środki, które wzięłyby udział w zwalczaniu odwodów nieprzyjaciela.

Wydaje się, że równocześnie z lotnictwem walkę z odwodami nieprzyjaciela - w warunkach operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej - powinny prowadzić siły:

- desantu powietrznego, a na kierunku nadmorskim - morską o charakterze operacyjnym i taktycznym /śmigłowcowym/;
- grup specjalnych;
- wojsk rozwijających natarcie przy podejściu odwodów do rubieży styczności.

Zarówno desant operacyjny, jak i desant taktyczny w poważny sposób mogą zahamować szybkie przerzucenie odwodów na zagrożony kierunek, ograniczą swobodę manewru, odciągną część sił odwodów nieprzyjaciela z kierunku włamania oraz unieemożliwią zorganizowane przygotowanie i wykonanie zwrotu zaczepnego. Desant może być wysadzony bezpośrednio na kierunku włamania się wojsk armii w ugrupowanie nieprzyjaciela lub w pewnym oddaleniu od tego kierunku w celu utrudnienia przeciwnikowi ustalenia kierunku głównego uderzenia armii; może także być wysadzany bezpośrednio na drogach przegrupowania odwodów nieprzyjaciela.

Grup specjalnych należy używać przede wszystkim do opóźnienia i dezorganizowania ciągłości ruchu przegrupowujących się wojsk, dokonywania napadów na sztaby, węzły łączności, niszczenia mostów, odcinków dróg itp.

Środki rakietowo - jądrowe, mimo że nie będą używane, to jednak do ich wykorzystania należy przygotowywać wszystkie dane, które są niezbędne do bezzwłocznego użycia broni jądrowej, jeżeli tylko wyniknie uzasadniona konieczność. Poza tym należy się liczyć z tym, że w sytuacji przerzucania na zagrożony kierunek odwodów wzrasta niebezpieczeństwo użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia.

Następnie bezpośrednią walkę z odwodami nieprzyjaciela będą prowadziły wojska rozwijające działania zaczepne, a zwłaszcza te

dywizje i pułki, które włamały się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela. Choć z doświadczeń drugiej wojny światowej i praktyki ćwiczeń wynika, że w sytuacji, kiedy zarys frontu będzie wybitnie nierównomierny, a poszczególne oddziały i związki taktyczne pierwszego rzutu armii włamią się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela - uderzenie odwodów może być skierowane na tyły i skrzydła wojsk armii. W tej sytuacji do bezpośredniej walki z odwodami w pierwszej kolejności mogą być zaangażowane drugie rzuty i odwody ogólnowojskowe. Wobec tego do walki z odwodami nieprzyjaciela powinny być przygotowane zarówno pierwsze, jak i drugie rzuty /odwody/.

Bezpośrednia walka z odwodami nieprzyjaciela prowadzona przez wojska rozwijające operację zaczepną przyjmie najczęściej postać odpierniania kontrataków i przeciwuderzeń nieprzyjaciela, bojów i bitew spotkaniowych, a niekiedy "przełamywania" lub obchodzenia obrony, do której przejdą odwody przeciwnika. W sytuacji gdy z różnych względów nie udało się zmusić odwodów nieprzyjaciela do wykonania zwrotów zaczepnych, działania nacierających wojsk skierowane przeciwko odwodom nieprzyjaciela powinna cechować duża aktywność. Dlatego dość skuteczne może okazać się zdecydowane wyjście jednostek, zwłaszcza pancernych /pułków, a niekiedy dywizji/ na drogi wychodzenia odwodów przeciwnika i śmiałe uderzenie na podchodzące lub rozwijające się kolumny. Jeżeli w wyniku manewru /przegrupowania/ odwodów na danym kierunku nieprzyjaciel uzyskał wyraźną przewagę sił, a niekiedy i położenia wojsk, to bardziej celowym działaniem okaże się chwilowe przejście częścią sił armii do obrony, dążąc przede wszystkim do jak najpełniejszego wykorzystania obronnych właściwości terenu. W wypadku jednak przejścia do obrony należy bezwzględnie dążyć do rozwijania natarcia w głąb ugrupowania nieprzyjaciela na innym kierunku, wychodząc częścią sił na tyły odwodów nieprzyjaciela, które przeszły do zwrotu zaczepnego oraz unikając czołowego wiązania głównych sił armii z głównymi siłami przeciwnika.

Podstawą skutecznej walki z odwodami nieprzyjaciela jest dobre rozpoznanie oraz prowadzenie zorganizowanego i ciągłego oddziaływania wszystkimi możliwymi siłami i środkami. Odwody nieprzyjaciela powinny bowiem być zwalczane od chwili ich wykrycia w rejonie rozmieszczenia, w czasie ich podchodzenia /przegrupowania/ i z chwilą rozpoczęcia przez nie bezpośrednich działań. Walka z odwodami nieprzyjaciela prowadzona przez różne siły i w różnym czasie /na różnej głębokości/ powinna być wysoce zorganizowana, w której w każdym wypadku wyodrębnić należy główny wysiłek, niszczyć należy przede wszystkim te odwody, które stanowią w danym czasie i danej sytuacji największe niebezpieczeństwo dla

wojsk włączających się w ugrupowanie nieprzyjaciela.

d/ Zwalczanie środków jądrowych nieprzyjaciela w czasie rozwijania operacji zaczepnej.

Podczas operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej wynika bardzo istotny problem, w jaki sposób, czym i kiedy zwalczać środki rakietowo - jądrowe nieprzyjaciela, które przecież w każdej chwili mogą być użyte? W związku z tym zadanie zwalczania środków jądrowych nieprzyjaciela w warunkach działania bez użycia broni jądrowej pozostaje bardzo ważnym, a może nawet jednym z podstawowych zadań stojących przed wojskami rozwijającymi operację zaczepną. Wykonanie tego zadania komplikuje się jednak o tyle, że związki taktyczne i armia nie zawsze mogą wydzielić tyle sił do zwalczania środków jądrowych, ile wymaga tego faktyczna sytuacja. Poza tym środki przenoszenia broni jądrowej nieprzyjaciela najczęściej nie będą używane do prowadzenia ognia, chociaż nie można wykluczać sytuacji, w której będą one prowadziły ogień środkami konwencjonalnymi, co spowoduje poważne trudności wykrycia ich stanowisk startowych /ogniowych/.

Dlatego też jednym z podstawowych warunków skutecznego zwalczania środków jądrowych nieprzyjaciela jest prowadzenie ciągłego rozpoznania. Możliwość użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej w dowolnym czasie /zwłaszcza gdy sytuacja taktyczno - operacyjna jest dla niego niekorzystna/ wymaga i zmusza do posiadania aktualnych danych o ilości środków jądrowych, ich miejscu rozmieszczenia, gotowości itp. W przeciwnym wypadku nacierający skazany będzie na zaskakujące uderzenia bronią jądrową nieprzyjaciela. Nawet po uzyskaniu informacji o możliwości użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej nacierający nie będzie w stanie skutecznie jej zwalczać własną bronią rakietowo-jądrową. Siły i środki rozpoznania należy przede wszystkim wyzyskiwać do wykrycia:

- składów broni jądrowej;
- warsztatów elaboracyjnych;
- punktów dowodzenia środkami jądrowymi, zwłaszcza urządzeń radioelektronicznych;
- środków napadu jądrowego, a przede wszystkim środków znajdujących się na szczeblu dywizji, korpusu i armii.

System rozpoznania broni rakietowo-jądrowej armii powinien być bardzo ściśle związany z systemem rozpoznania Frontu i sąsiednich armii. Oczywiście nie wszystkie wykryte środki jądrowe nieprzyjaciela bez -

zwłocznie będą niszczone lub zwalczane. Nie będzie bowiem po temu ani odpowiednich sił, ani środków, zwłaszcza kiedy nic nie wskazuje na to, że broń jądrowa zostanie użyta. Niektóre jednak środki jądrowe będą zwalczane i niszczone bezpośrednio po wykryciu. Przede wszystkim wszelkie wykryte składy broni jądrowej, warsztaty elaborujące, a także punkty dowodzenia środkami napadu jądrowego powinny być niszczone bezpośrednio po wykryciu siłami armii, a jeżeli armia nie ma możliwości siłami Frontu. Nie oznacza to, że środków napadu broni jądrowej /rakiety, artyleria, lotnictwo/ nie należy niszczyć po wykryciu. Zwalczać je należy wówczas, jeżeli ich niszczenie związane jest z równoczesnym wykonywaniem innych zadań taktyczno - operacyjnych.

Siły przeznaczone do zwalczania środków jądrowych nieprzyjaciela mogą być różne. Na przykład:

- grupy specjalne wysyłane przez dywizje i armię;
- specjalnie wydzielone lotnictwo;
- rakiety operacyjno-taktyczne ze zwykłymi głowicami;
- desant powietrzny, a na kierunku nadmorskim - morski o niedużym składzie.

Ponadto w razie wkłaniania się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela pułków i dywizji mogą one wyznaczać specjalne pododdziały, zwłaszcza czołgów, do niszczenia środków napadu jądrowego nieprzyjaciela w ich zasięgu.

Zadania bezpośredniego niszczenia taktycznych środków napadu jądrowego nieprzyjaciela należy stawiać artylerii, moździerzom, artylerii raketowej i lotnictwu wsparcia. Zadania te najczęściej będą bardzo ściśle związane z innymi zadaniami ogniowymi wykonywanymi przez poszczególne siły i środki.

W sytuacji gdy brak jest sił do bezpośredniego niszczenia wykrytych środków jądrowych nieprzyjaciela, należy wyznaczać odpowiednie środki, zwłaszcza rakietowo - jądrowe, które pozostają w ciągłej gotowości do wykonania uderzenia, jeżeli tylko się okaże, że nieprzyjaciel przygotowuje się do użycia broni jądrowej.

Wysoko skomplikowany charakter niszczenia środków jądrowych nieprzyjaciela w okresie prowadzenia operacji bez użycia broni jądrowej oraz niezwykle ograniczone siły, które mogą być bezpośrednio zaangażowane, wymagają, ażeby podział zadań co do czasu, zasięgu i sposobu działania został odpowiednio zaplanowany i uzgodniony pomiędzy wszystkimi rodzajami wojsk biorącymi udział w operacji zaczepnej. Zwalczanie środków jądrowych nieprzyjaciela powinno się stać integralną częścią planu operacji prowadzonej bez użycia broni jądrowej.

e/ Problem okresu przejściowego od warunków zagrożenia do warunków obustronnego użycia broni jądrowej.

Na pewno trudno przewidzieć sytuację, która zapoczątkuje przejście od działań konwencjonalnych do wojny przy obustronnym wykorzystaniu broni masowego rażenia. Można jedynie przewidywać ewentualne warianty. Na przykład broń jądrowa może być użyta w krytycznej sytuacji dla nieprzyjaciela w skali strategicznej, poprzez wykonanie uderzeń jądrowych przede wszystkim na:

- środki /bazy/ strategicznych sił jądrowych, a następnie środki operacyjne i w dalszej kolejności - taktyczne;
- najważniejsze ośrodki i centra przemysłowe, polityczne i ekonomiczne;
- najważniejsze węzły komunikacyjne, lotniska, porty i bazy morskie;
- zgrupowania wojsk operacyjnych i bazy zaopatrzeniowe.

Nie należy również wykluczać i innego wariantu wykonania uderzeń jądrowych. Na przykład diametralnie różniącym się wariantem wykonania uderzeń jądrowych będzie wariant, w którym nieprzyjaciel wykona nieliczne uderzenia jądrowe na kierunkach drugorzędnych tytułem próby, w jaki sposób zareaguje na nie przeciwnik. Ograniczone, "taktyczne" użycie broni jądrowej może nastąpić również przez wypadek lub w szczególnym napięciu psychicznym dowódcy ogólnowojskowego, a nawet dowódcy obsługującego sprzęt przenoszenia głowic jądrowych. Nie należy również wykluczać sytuacji, że broń jądrowa w skali masowej zostanie użyta na najważniejszym kierunku strategicznym przeciwko najsilniejszemu zgrupowaniu wojsk przeciwnika przy minimalnym użyciu lub w ogóle niestosowaniu tej broni na innych drugorzędnych kierunkach. Możliwość zastosowania min atomowych/"plan Tretnera"/ również w poważnym stopniu zwiększa ilość wariantów użycia broni jądrowej w czasie rozwijania operacji zaczepnej. W związku z ogromnymi możliwościami "rozkręcenia spirali atomowej" nacierający powinien być w ciągłej gotowości zapobieżenia zaskakującemu i skutecznemu użyciu przez nieprzyjaciela broni jądrowej poprzez:

- prowadzenie rozpoznania dla potrzeb skutecznego użycia własnej broni jądrowej, równoległe z wykonaniem zadań rozpoznania dla potrzeb działań konwencjonalnych;
- utrzymywanie w stałej gotowości bojowej środków jądrowych zdolnych do bezzwłocznego wykonania uderzeń jądrowych w dowolnym czasie;
- prowadzenie ciągłego maskowania operacyjnego i bezpośredniego;

- zachowanie warunków obrony przed bronią masowego rażenia;
- niszczenie środków jądrowych i środków radioelektronicznych wszystkimi dostępnymi środkami i siłami w czasie prowadzenia operacji bez użycia broni jądrowej;
- we właściwym czasie ustalenie cech /"oznak"/ świadczących o przygotowaniach nieprzyjaciela do użycia broni jądrowej.

Interesy bezzwłocznego użycia broni jądrowej wymagają, ażeby oddział rozpoznawczy armii /dywizji/ stale dysponował uaktualnionymi danymi o celach i obiektach, na które może być użyta broń jądrowa. Równocześnie powinien on utrzymywać bezpośrednią i ciągłą łączność z ogniwami bezpośrednio wykonującymi uderzenia poprzez ich sztaby i dowództwa. Poza tym powinien on ciągle informować zainteresowanych o nowych lub potwierdzać aktualność poprzednio wykrytych celów i obiektów.

Należy podkreślić, że użycie broni jądrowej najczęściej poprzedzone zostanie różnymi zabiegami ze strony nieprzyjaciela, a przede wszystkim takimi, jak: wzmożone rozpoznanie tworzenie opłaczalnych celów poprzez kanalizowanie i zagęszczanie ugrupowania nacierającego; wprowadzanie pogotowia w oddziałach przenoszenia broni jądrowej; zwiększony przydział i przewożenie środków jądrowych ze składów do środków napadu; wzrost w eterze napięcia pracy urządzeń radioelektronicznych; zwiększone wymagania w zakresie zachowania warunków opmar własnych wojsk; tworzenie, zwłaszcza w głębi, zgrupowań przeznaczonych do wykorzystania skutków uderzeń jądrowych i wiele innych szczegółów towarzyszących przygotowaniu i wykonaniu uderzeń jądrowych.

Mimo że rozkaz o użyciu broni jądrowej może być wydany bez specjalnych zabiegów i uprzedzania o tym szczebli taktycznych, a niekiedy i operacyjnych, to jednak konieczne jest ciągle wykrywanie i prowadzenie ewidencji /na każdym szczeblu/ cech /oznak/ świadczących o możliwości użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej.

Poza tym należałoby przyjąć zasadę, że podczas oceny nieprzyjaciela wypracowywując poszczególne decyzje /w czasie rozwijania operacji/ powinno się oceniać:

- kiedy nieprzyjaciel może użyć broni jądrową i jakimi środkami;
- czy położenie wojsk nieprzyjaciela sprzyja użyciu broni jądrowej, czy też nie;
- które obiekty /elementy ugrupowania, bazy, składy, SD, obiekty terenu/ własne w danej sytuacji są najbardziej narażone na uderzenia jądrowe i które obiekty po stronie nieprzyjaciela należałoby zniszczyć własną bronią jądrową lub środkami konwencjonalnymi w wypadku użycia broni jądrowej.

Konieczna również się staje ciągła wymiana informacji o oznakach, a nawet przypuszczeniach użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej w relacji podwładny przełożony i odwrotnie, sąsiedzi, rodzaje wojsk.

Drugim ogromnej wagi problemem w okresie przejściowym będzie zachowanie gotowości własnych środków jądrowych do bezzwłocznego ich użycia. W związku z tym szczególnego znaczenia nabiera ciągle dokonywanie właściwego i uaktualnianego podziału zadań ogniowych pomiędzy wojska raketowe i lotnictwo przeznaczone do przenoszenia bomb atomowych, pomiędzy środki napędu jądrowego szczebla dywizyjnego i armijnego oraz armijnego i Frontowego.

Podstawowym warunkiem bezzwłocznego użycia wojsk raketowych, znajdujących się w dywizjach i na szczeblu operacyjnym, będzie ciągle precyzowanie w danej sytuacji najważniejszych, opłaczalnych celów /objektów/, do wykonania na nie uderzeń jądrowych przez poszczególne rakiety i pododdziały raket oraz lotnictwo.

Dowódcy pododdziałów /oddziałów/ raket powinni mieć możliwość bezzwłocznego meldowania o braku celów szefowi sztabu armii, a na szczeblu dywizji - szefowi sztabu dywizji. Przegrupowania i zajmowanie pozycji ogniowych przez pododdziały i oddziały raket powinny być zgodne z przyjętymi zasadami w wojnie raketowo - jądrowej. Jednak w okresie zagrożenia jądrowego gotowość do bezzwłocznego użycia własnej broni jądrowej powinna być częściej i rygorystyczniej kontrolowana niż w warunkach obustronnego użycia broni masowego rażenia /należy uwzględniać, że w zasadzie wojska te nie uczestniczą w walce, a więc mimo wszystko osłabiają swoją gotowość/.

Wydaje się, że przy działaniu bez użycia broni jądrowej jednostkom raketowym należy określić /np. w specjalnej instrukcji lub wytycznych/, w jaki sposób powinny działać przy zaskakującym uderzeniu jądrowym nieprzyjaciela, kiedy brak będzie wytycznych i rozkazów od przełożonych.

Ze względu na warunki prowadzenia operacji zaczepnej i możliwość występowania gwałtownych zmian w sytuacji taktyczno - operacyjnej wynika konieczność dokonywania stałego i ciągłego podziału obiektów i celów do wykonywania uderzeń jądrowych przez lotnictwo i wojska raketowe. W związku z tym potwierdza się słuszność wysuwanej już sugestii o konieczności tworzenia przez dowództwo armii jednolitego, scentralizowanego organu wykorzystującego siły i środki rozpoznania, zbierającego, opracowującego i informującego zainteresowanych o danych

z rozpoznania oraz potrzeba organizacji jednolitego ośrodka koordynującego ogień raketowy i uderzenia lotnictwa oraz ogień artylerii i moździerzy.

Ponadto w meldunkach /propozycjach/ dowódcy wojsk raketowych i artylerii oraz przedstawiciela lotnictwa, składanych dowódcy ogólnowojskowemu /w sytuacji wypracowywania bieżących decyzji/ należałoby wprowadzić zasadę równoczesne meldowanie o gotowości i możliwościach wykonania uderzeń jądrowych, jeżeli wyniknie taka konieczność.

W razie konieczności zastosowania własnej broni jądrowej, należy używać jej przede wszystkim do niszczenia:

- składów i baz broni jądrowej oraz środków jej przenoszenia w kolejności: operacyjne, korpusne i dywizyjne;
- lotnisk, SD i węzłów łączności: związków operacyjnych, korpusów i dywizji;
- składów i baz materiałowego i technicznego zaopatrzenia;
- zgrupowań wojsk przede wszystkim tych, którymi nieprzyjaciel może najpełniej wykorzystać skutki własnych uderzeń jądrowych;
- szczególnie ważnych węzłów dróg, przepraw na szerokich przeszkodach wodnych - zwłaszcza tych, które nieprzyjaciel może wykorzystać do zwrotów zaczepnych w ślad za uderzeniami jądrowymi.

Poważnym również problemem podczas prowadzenia operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej, jest rozstrzygnięcie: kiedy i kto może decydować o użyciu broni jądrowej, jeżeli użyje ją lub stwierdzono tylko przygotowania nieprzyjaciela do jej użycia. Na pewno trudno o jakąś jednoznaczną odpowiedź, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę ogromną ilość przeróżnych wariantów i możliwości użycia broni jądrowej przez nieprzyjaciela. Wydaje się, że w tym zakresie można snuć jedynie pewne sugestie. Na przykład w sytuacji, gdy zostaną rozpoznane przynajmniej pewne czynności związane z możliwością użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej, to rozkaz o użyciu własnej broni jądrowej powinien należeć do przełożonego: w dywizji - do dowódcy armii, w armii - do dowódcy Frontu; we Froncie - do Zjednoczonego Dowództwa.

Jeżeli zaś bronią jądrową nieprzyjaciel użył pierwszy:

- a/ na obszarze ugrupowania armii rozkaz o użyciu własnej broni jądrowej powinien należeć do dowódcy armii, zwłaszcza przy braku łączności z Frontem;
- b/ na obszarze dywizji - do dowódcy dywizji, jeżeli brak łączności z armią;

6/ do dowódcy środków napadu jądrowego, jeżeli brak łączności i rozkazów od przełożonych.

Oczywiście w każdej sytuacji konieczny jest rozkaz przełożonego, jednak należy się liczyć z tym, że po zaskakującym uderzeniu bronią jądrową nieprzyjaciela łączność z poszczególnymi szczeblami dowodzenia może być przerwana. Oczekiwanie zaś na pełne wyjaśnienie sytuacji i uzyskanie łączności z przełożonym nie zawsze będzie pożądane - ze względu na możliwość wykonania przez nieprzyjaciela powtórnej salwy. W każdym jednak wypadku powinna obowiązywać zasada dążenia do nawiązania dwustronnej łączności: przełożonych z podwładnymi i podwładnych z przełożonymi.

Szybkie i skuteczne wykonanie uderzenia "odwetowego" środkami jądrowymi na cele i obiekty uprzednio zaplanowane i na te, które zostały wykryte po uderzeniach jądrowych nieprzyjaciela, w poważnej mierze pozwoli zachować zdolność wojsk armii do dalszego działania. Należy przewidywać, że uderzenia jądrowe nieprzyjaciela i własne diametralnie zmienią sytuację taktyczno-operacyjną.

Przed wszystkim wytworzona sytuacja najprawdopodobniej zmusi do dokonania poważnych zmian w dotychczasowym działaniu wojsk. Ażeby rozkazy i zarządzenia do dalszego działania były uzasadnione, dowództwa i sztaby związków taktycznych i operacyjnych w pierwszej kolejności powinny w maksymalnie krótkim czasie wyjaśnić /ocenić/ nową sytuację, straty i skutki uderzeń nieprzyjaciela na własne ugrupowanie i własnych uderzeń na przeciwnika. Następnie wszystkimi siłami zdolnymi do bezzwłocznego działania należy wzbronić wojskom nieprzyjaciela wykonującym uderzenie w ślad za uderzeniami jądrowymi wykorzystania skutków uderzeń. Z drugiej strony należy dążyć do maksymalnego wyzyskania skutków własnych uderzeń jądrowych do rozwijania działań zaczepnych.

Należy jednak się liczyć z tym, że na niektórych kierunkach przejście do działań zaczepnych będzie niemożliwe. Na tych kierunkach ocalałymi siłami i środkami maksymalnie wykorzystując obronne warunki terenowe należy przejść do działań obronnych, uniemożliwiając nieprzyjacielowi rozwijanie na danym kierunku zwrotu zaczepnego. Należy również się liczyć z tym, że skutki uderzeń jądrowych nieprzyjaciela zmuszają do szybkiego doprowadzania do gotowości bojowej tych wojsk, które poniosły dotkliwe straty i które mogą decydująco wpłynąć na losy bitwy o uchwycenie lub utrzymanie inicjatywy operacyjnej. Problem likwidacji skutków uderzeń jądrowych należy

niewątpliwie uznać za bardzo istotny. Od tego bowiem w jakim czasie i w jakim zakresie, zdoła się przeprowadzić likwidację skutków uderzeń jądrowych nieprzyjaciela będzie zależał dalszy przebieg i charakter operacji.

Poza tym rozpatrując /oceniając i przewidując/ zaistniałą sytuację i decydując się na rozwijanie dalszych działań zaczepnych, jednocześnie należy rozpatrywać możliwość /sposób, rubieżę i siły/ przejścia do działań obronnych, jeżeli po wyjaśnieniu sytuacji okaże się, że dalsze działania zaczepne są niemożliwe.

Alternatywne rozpatrzenie sytuacji jest zawsze korzystne, a w warunkach przejścia od działań bez użycia broni jądrowej do warunków, w których została ona użyta jest konieczne, zwłaszcza kiedy pełne wyjaśnienie sytuacji jest niemożliwe.

#### Zakończenie

Przedstawione tylko niektóre problemy i zagadnienia teoretyczne /w oparciu jedynie o wnioski z dwu ćwiczeń/, wskazują, że organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej są bardzo skomplikowane. Rozwijając bowiem działania zaczepne bez użycia broni jądrowej trzeba ciągle liczyć się z tym, że nieprzyjaciel może w dowolnej chwili użyć broni jądrową. Planując zatem operację zaczepną bez użycia broni jądrowej, równoległe należy przewidywać i planować /przedsięwzięcia organizacyjne, rozpoznanie, utrzymywanie w stałej gotowości własnych środków jądrowych do bezzwłocznego ich użycia/ przejście w dowolnej sytuacji do działań w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej.

Opracował:

/-/ płk dr K. NOŻKO

Wyk. w 30 egz.

Egz. nr 1-30-bibl.tajna

Wyk. płk dr Nożko

Druk JD, dnia 7.7.65r.

nr ks. 02108/WW.

brudn. nr 1/0228/65.